

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II-gi Informacyjny.

Ew/8 № 10112/II

Warszawa, dn. 14/IV 1920.

aa

**TAJNE**

Do  
Generalnej Adjutantury

Naczelnego Wodza

w m i e j s c u .

W załączeniu przesyła się do wiadomości raport Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu Nr.207/A z dnia 29 marca 1920 r., traktujący o następujących sprawach:

- 1/ obsadzenie przez nas mostów w Tczewie i Kwidzynie,
- 2/ dostawa węgla ze Śląska Górnego,
- 3/ warunki pokojowe Polski z bolszewikami,
- 4/ ofenzywa bolszewicka,
- 5/ plebiscyt na Spiszu i Orawie.-

4 załączniki.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. 3165 z dnia 14/2 1920 r.  
4. załącz. Wydmal.

*Botwinski*  
*Gen. Adjutant*



POLSKA MISJA WOJSKOWA

Paryż dnia 29/III.1920.

w Paryżu

Nr. 207/A.

Do Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich

w W A R S Z A W I E .

W odpowiedzi na depezę z dnia 22-go marca 1920, Nr. Ew. 10112/II melduję, że interweniowałem natychmiast w sztabie Marszałka, zwróciłem tam uwagę na strategiczne znaczenie tych mostów dla Polski, na niebezpieczeństwo jakie im grozi, gdy będą strzeżone przez niemieckie formacje. Ponieważ sprawa ta tyczy się wykonania traktatu wersalskiego, musi najpierw przejść przez konferencję Ambasadorów; tam mnie zwrócono, zapewniając, że gdy zostanie przysłana do opinii Marszałka, to rozstrzygnie on ~~na~~ naszą korzyść. Wystosowaliśmy więc przez delegację kongresową ~~xx~~ notę do konferencji Ambasadorów opierając się na traktacie wersalskim art. 97, który orzeka: /les principales puissances Alliées et Associées détermineront la frontière entre la Prusse orientale et la Pologne dans cette région, en laissant au moins à la Pologne, pour l'ensemble de la section de frontière bordant la Wistule, le plein et entier controle du fleuve en y comprenant la rive Est/ wobec tego powinni nam już dziś zostawić kontrolę całej Wisły w naszych rękach.

Sprawę dostawy węgla ze Śląska Górnego oddałem szefowi sztabu Marszałka Generałowi Weygand. Poselstwo zwróciło się równocześnie z energiczną interwencją do Komisji reparacyjnej.

Przysłane tu zostały do Poselstwa warunki pokojowe Polski z bolszewikami. Ministerstwo Spraw Zagranicznych francuskie dostało je wcześniej drogą telegraficzną od swego Poselstwa z Warszawy.

Jak już donosiłem w raportach poprzednich przewidywane są tu wielkie trudności do zwalczenia, jakie będziemy mieli w tej sprawie ze strony Alliantów. Chwilowo można powiedzieć, że najwięcej gniewa Francję artykuł o plebiscytach, które Polska ma urządzić na swoich



wschodnich kresach.

Sciśle poufnie donoszę, że na ostatnim posiedzeniu naszej delegacji kongresowej jeden z członków, delegowany do zbadania, jakież przy ostatnich debatach nad polityką zagraniczną, wyłonia się dla nas konjunktury za kulisami parlamentarnych obrad, zdał raport bardzo pesymistyczny. Wyraził się on, że jest przekonania, iż bolszewicy zwrócą się do Alliantów o złagodzenia warunków postawionych im przez Polskę i że Allianci będą w tym duchu interwenjować. To charakteryzuje nastroje, jakim ulega każdy kto zetknie się dzisiaj tutaj ze sferami rządzącymi.

W kołach wojskowych budzi <sup>duże</sup> zaineteresowanie ofenzywa bolszewicka na Polskę, o przebiegu której na podstawie depeesz od Nacz. Dowództwa informujemy sztab Marszałka, a przez niego Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W polskich kołach politycznych panują tutaj sprzeczne poglądy, czy należy podnosić wobec Alliantów siłę ofenzywy bolszewickiej, ze względu na ich stanowisko do sprawy pokoju Polski z bolszewikami. Sądzę, że podkreślanie naszych strategicznych sukcesów i wykazywanie wielkiego wysiłku militarnego, na jaki się Polska zdobyła, to najprostsza, a zarazem najpewniej wiedząca do celu linja naszej polityki w stosunku do Alliantów.

W sprawie Spisza i Orawy prosiła mnie nasza Delegacja kongresowa by powiadomić czynniki miarodajne w kraju, żeby traktowały sprawę rozszerzenia plebiscytu na Spiszu na podstawie raportu por. Romaniszyna, którego odpis dostało Naczelne Dowództwo pod No. 210/A, bo to jest jedyna droga, którą należy, chcąc uratować plebiscyt na Spiszu. Nie trzeba więc powoływać się na obietnice, poczynione rzekomo przez Manville'a, że rozszerzy plebiscyt na Spiszu, gdyż temu tutaj wprost zaprzeczają. Należałoby powiadomić polskie władze plebiscytowe, że, jak mnie poinformowano w polskiej delegacji kongresowej, p. Manneville nie otrzymał z ramienia Rady Ambasadorów "plein pouvoir" do rozszerzenia plebiscytu na Spiszu.

Załączam raport por. Romaniszyna z prośbą o zakomunikowanie tego raportu Ministerstwu Spraw Zagranicznych, <sup>raport</sup> oraz rotm. Giżyckiego, zawierający informacje, co do stanu sił armji francuskiej.

Za zgodność odpisu:

W.z.

*G. Morstin*

/-/ L. Morstin, por.



POLSKA MISJA WOJSKOWA

W PARYŻU .

Nr. 207/A.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich /Oddz. II/

Warszawa.

Paryż, dn. 17 marca 1920 r.

W załączeniu przesyłam kppję noty wręczonej dzisiaj Delegacji pokojowej Polskiej w Paryżu oraz kopję mapy dołączonej do tej noty, w sprawie rozszerzenia plebiscytu na Spiszu. Ze strony naszej Misji będziemy dokładać starań, by Delegacja pokojowa jak najenergiczniej zainterwenjowała w tej sprawie w Radzie Ambasadorów, prosimy równocześnie, by Naczelne Dowództwo zechciało kopję załączonej noty przesłać panu Ministrowi Patkowi, który tą sprawą bardzo gorliwie się w grudniu w Paryżu zajmował, do wiadomości i dla ewentualnego a bardzo pożądanego polecenia ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla tutejszej Delegacji pokojowej o energiczną interwencję.

Sprawa rozszerzenia plebiscytu na wymienione w nocie 3 gminy ma bardzo doniosłe znaczenie. Jeśli bowiem uzyskamy dla tych 3 gmin plebiscyt, mamy silny autut w ręku do żądania rozszerzenia plebiscytu nie tylko na gminy Lendak i Wyborna, które tworzyłyby enklawy w terenie plebiscytowym, ale i na cały powiat Kieżmarski, gdyż wykrojenie tych 3-ch gmin z doliny Popradu i to np. Białej Spiskiej, leżącej nad samym Popradem, a pominięcie innych, uniemożliwiłoby wprost przeprowadzenie plebiscytu, tembardziej, że wszędzie na terenach plebiscytowych jednostkę organizacyjną stanowi powiat. Dotąd wydzielono z powiatu Kieżmarskiego już na samym początku Jaworzynę, a obecnie Zdziar; według prawa muszą być wydzielone gminy Biała Spiska i Słowiańska Wieś, które wbijają się klinem w dolinę Popradu. Powstaje więc twór absurdalny, który nie może się utrzymać bez rozszerzenia plebiscytu na cały powiat Kieżmarski.

Jeśliby zaś cały powiat Kieżmarski dopuszczono do plebiscytu,



nie da się to pomyśleć bez powiatu Lubowolskiego, który byłby inaczej zupełnie odcięty od reszty obszaru bez plebiscytu przyznanego Czechom.

Sprawa wobec tego rozszerzenia plebiscytu dla wspomnianych 3-ch gmin powiatu Kieżmarskiego może mieć niezmiernie, a może wręcz i decydujące znaczenie dla uratowania dla Polski całego Spisza.

Za zgodność odpisu:

*Józef Piłsudski*



ODPIS .

TELEGRAM .

Szyfr.

dep.

Do  
Generała Rozwadowskiego

w P a r y ż u .

Hotel Wagram

Sir Tower i władze koalicyjne plebiscytowe żądają, żeby wschodnie wyloty mostów w Tczewie i Kwidzynie były obsadzone przez władze miejscowe.

Należy przedstawić marszałkowi Fochowi znaczenie utrzymania mostów w Tczewie i Kwidzynie przez wojska polskie, z punktu widzenia strategicznego i tranzytowego i prosić o interwencję.

W razie niemożności uzyskania zgody strzeżenia tych wylotów przez posterunki polskie prosić, żeby ich strzegły posterunki aljanckie, a nie Sicherheitswehr.

Naczelne Dowództwo W.P.

Ew/2.Nr. Szt.Gen.10112/II

H a l l e r m.p.generał ppor.

Warszawa, dnia 22.marca 1920 r.

Za zgodność odpisu:

*Gorski J.*

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



POLSKA MISJA WOJSKOWA

w PARYZU

Nr.201/A

Do

Polskiej Delegacji Pokojowej w Paryżu

Paryż, dn.16 marca 1920 r.

W sprawie rozszerzenia plebiscytu na Spiszu na dolinie Popradu, którego od września zeszłego roku wraz z ludnością doliny Popradu całe społeczeństwo <sup>polskie</sup> żądało i nadal coraz większą stanowczością żąda, w sprawie którego i prez. Paderewski i Delegacja polowa dotąd bezskutecznie w Radzie Najwyższej interwenjowała, przychodzi z pomocą właśnie rozporządzenie Rady Najwyższej z dn.27/IX 1919.

Ustęp I-ej części, punkt I., pod literą B. "Decyzji Rady Najwyższej w sprawie granic i sposobu przeprowadzenia plebiscytu w Cieszyńskim i na Spiszu i Orawie" powiada: plebiscyt rozciąga się na "communes de la partie du district de Kesmark /Kez-Mark/ qui se trouvent au nord-ouest de la ligne de partage des eaux entre les bassins de la Dunajec et du Poprad'y compris les communes dont le territoire est traversé par cette ligne".

Ostatnie badania dokładnie wykazały, że wspomniany dział wodny przecina terytorja trzech gmin powiatu Kieżmarskiego, a mianowicie Spiskiej Białej, Zdziaru i Słowiańskiej Wsi. Te wsie więc muszą być poddane plebiscytowi w myśl wspomnianej "Decyzji Rady Najwyższej".

Międzynarodowa Subkomisja dla Spisza i Orawy w czasie swej pierwszej podróży po Spiszu stwierdziła ten fakt co do wsi Zdziaru i zapowiedziała już dla tej wsi plebiscyt. Co do wsi Białej Spiskiej i Słowiańskiej wsi, Subkomisja z powodu złego stanu dróg nie mogła dotychczas na miejscu zbadać granic tych gmin odnośnie do działu wodnego, jako linii plebiscytowej. Należy jednak przewidywać, że znana z czechofilskiego stanowiska Misja p. Manneville'a w Cieszynie, będzie robić w tej sprawie nowe trudności z tego powodu, że jak na załączonych mapach widać, wieś Biała Spiska leży daleko od swej zachodniej granicy tuż nad samym Popradem.



Chociaż więc mamy prawo w decyzji Rady Najwyższej za sobą. Komisja może co do tej gminy stawiać przeszkody, mając znowu prawo dowolnej interpretacji wspomnianego wyżej rozporządzenia z 27/IX 1919.

Wedle otrzymanych wiadomości od Komitetu Obrony Spisza i Orawy ma w tych dniach Subkomisja badać na miejscu sprawę granic gmin Białej Spiskiej i Słowiańskiej Wsi i przedstawić Misji Cieszyńskiej sprawę ewentualnego rozszerzenia plebiscytu i na te gminy do rozstrzygnięcia. Ze względu na uzasadnione ze strony polskiej obawy, że Misja Cieszyńska tej sprawy sprawiedliwie, czyli tem samem na niekorzyść Czechów, rozstrzygać nie będzie chciała, nasuwa się konieczność i jedyna chwila, by Polska Delegacja Pokojowa wniosła jaknajrychlej nową notę do Rady Ambasadorów, uwzględniając w niej te nowe podane momenty i poparła ją osobistą interwencją u członków Rady. W tej chwili i wobec tej sytuacji wniesiona energiczna nota może sprawę uratowania Spisza dla Polski zdecydować.

W załączeniu przesyłamy mapą całego Spisza z uwzględnieniem trzech wyżej wspomnianych gmin oraz szczegółowe mapy tych terytorjów gmin, które przecina dział wodny.-

Za zgodność czystopisu:

*Gorski J. J.*